

Sygn. akt **XXV C 1847/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Ogińska-Łągiewka
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 grudnia 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie

- ustala, że nie istnieje prawo (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do zaspokojenia wierzytelności w wysokości 222.559,09 zł z ceny nabycia sprzedanej w drodze egzekucji nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działki ew. nr (...) i (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryficach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), objęte planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach J. K. w dniu 4 września 2015 r., ujęte w punkcie IV lit. B pkt 1 planu podziału;
- zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. J. (1) kwotę 19.517 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 21.656 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt **XXV C 1847/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2017 r. (data nadania – k. 53) powód M. J. (1) wniósł przeciwko (...) S.A. w W. na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie nieistnienia prawa objętego planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości objętej KW nr (...) do zaspokojenia się z ceny nabycia sprzedanej w drodze egzekucji nieruchomości, sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach J. K. 4 kwietnia 2015 r., w postaci wierzytelności w wysokości 222.559,09 zł przypadającej do wypłacenia (...) S.A., ujętej w pkt IV lit B pkt 1 planu podziału, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew – k. 2-6).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował wskazanych przez powoda okoliczności (odpowiedź na pozew – k. 129-132).

W piśmie procesowym złożonym jako załącznik do protokołu na rozprawie z dnia 24 maja 2018 r. powód rozszerzył swoją argumentację powołując się dodatkowo na nieważność umowy kredytu będącej podstawą wierzytelności pozwanego oraz abuzywności jej określonych postanowień (pismo z dnia 22.05.2018 r. – k. 157-162).

Wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30.05.2018 r. – k. 191).

Od ww. wyroku apelację złożył powód, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu (apelacja – k. 206-214).

Wyrokiem z dnia 4 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04.03.2021 r. – k. 383).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że skoro w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności objęta tą umową wierzytelność była zabezpieczona hipoteką nie wykreśloną księgi wieczystej, a nabywca wierzytelności nie złożył wniosku o wpis w księdze wieczystej do dnia uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności wydane w toku postępowania egzekucyjnego, to w tej dacie przelew wierzytelności nie był skuteczny, zaś podmiotem uprawnionym do uzyskania zaspokojenia z ceny nabycia jest pozwany, jako wierzyciel hipoteczny ujawniony w księdze wieczystej.

Sąd Apelacyjny uznał za zasadny podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Podkreślił, że jedną ze wskazywanych przez powoda podstaw stwierdzenia nieistnienia prawa pozwanego do zaspokojenia się z ceny nabycia sprzedanej w drodze egzekucji nieruchomości, które to prawo zostało objęte planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości jest nieważność umowy kredytu, stanowiącej pierwotne źródło wierzytelności pozwanego. Sąd Apelacyjny uznał, że wyjaśnienie kwestii ważności umowy kredytu ma kluczowe znaczenie dla ustalenia istnienia lub nieistnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką i tym samym prawa pozwanego do zaspokojenia z sumy uzyskanej ze egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy ocenić zasadność zarzutu powoda co do nieważności umowy kredytu w świetle art. 58 k.c., a w dalszej kolejności zarzutu abuzywności zawartych w niej postanowień i skutków tej abuzywności. W tym zakresie należy ustalić, czy powód zawierając umowę posiadał status konsumenta, czy umowa została sporządzona na wzorcu umownym, czy postanowienia zawartej umowy były z powodem indywidualnie uzgodnione, czy postanowienia te określały główne świadczenia stron i czy były sformułowane jednoznacznie. Sąd I instancji winien także wziąć pod uwagę pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 oraz dokonać oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne, w szczególności czy bez postanowienia uznanego za abuzywne umowa w takim kształcie może nadal obowiązywać (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04.03.2021 r. – k. 410-437).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 26 sierpnia 2008 r. M. J. (1) i A. B. zawarli z (...) Bank S.A. (...) Hipoteczny Oddział w Ł. z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (umowa kredytu – k. 21-32).

Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 549.868,67 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 282.563,55 CHF, rzeczywista równowartość miała być określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy).

W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych, oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,86% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, wynoszącej 4,05%. Kredytobiorcy oświadczyli, iż są

świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 2 i 3 umowy).

W umowie postanowiono nadto, że rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 1.853,41 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który miał być doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego lub po wypłacie całości kredytu (§ 1 ust. 4 umowy).

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 760.077,60 złotych polskich (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 7,08%. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 i 8 umowy).

W umowie ustalono, że kredyt był przeznaczony na: a) w wysokości 526.000 złotych polskich na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w P., stanowiącej działkę ew. nr (...), (...) o pow. 4.551 m. kw., b) w wysokości 10.997,37 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, c) w wysokości 10.997,37 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych w ramach uczestnictwa w programie (...), d) w wysokości 224,32 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, e) w wysokości 1.649,61 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (§ 2 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków była przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy).

Wysokość zobowiązania kredytobiorcy była ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy).

„Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana była o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy).

W przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym. Bank naliczał od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego (§ 14 ust. 1 i 2 umowy). Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie regulował należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonywał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobierał od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 14 ust. 3 umowy).

W razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części

brać zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu lub przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez bank (§ 22 ust. 1 umowy).

Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 7 dni. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca był obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu (§ 22 ust. 2 i 3 umowy).

W związku ze zwłoką kredytobiorców w spłacie rat kredytu (...) Bank S.A. wypowiedział przedmiotową umowę, a następnie w dniu 16 sierpnia 2010 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...). Postanowieniem z 25 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim nadał powyższemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności do kwoty 817.408,29 zł z dalszymi odsetkami, z ograniczeniem możliwości egzekucji do kwoty 1.099.737,34 zł (bankowy tytuł egzekucyjny z postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności - k. 18-20).

Na wniosek (...) Bank S.A. na podstawie ww. tytułu wykonawczego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gryficach wszczął przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km (...). Postępowanie egzekucyjne zostało następnie przekazane do prowadzenia komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Gryficach J. K. pod sygn. Km 400/13 (bezsporne).

W dniu 1 sierpnia 2013 r. (...) Bank S.A. w W. zawarł z pozwanym (...) Bank S.A. umowę przelewu wierzytelności, mocą której przelał wierzytelność wynikającą z umowy kredytu na rzecz (...) S.A., w związku z czym postępowanie egzekucyjne zostało zawieszona, a w księdze wieczystej nieruchomości stanowiącej własność powoda o nr (...) dokonano w dziale IV wpisu o zabezpieczeniu hipotecznym ustanowionym na rzecz (...) S.A. (umowa przelewu nr (...) - k. 42-52).

Postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku (...) Banku S.A. zostało umorzone w trybie art. 825 w dniu 18 sierpnia 2014 r. na wniosek wierzyciela (bezsporne).

Dnia 30 grudnia 2014 r. (...) S.A. w W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym umowę przelewu wierzytelności, wynikającej z umowy kredytu hipotecznego zawartej przez M. J. (2) z (...) Bank S.A., zabezpieczonej hipoteką umowną kaucyjną ustanowioną na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą nr SZL (...) (umowa przelewu z dnia 30.12.2014 r. - k. 175-186, informacja z elektronicznej przeglądarki księgi wieczystej nr (...) – k. 57-64).

Mimo zawarcia powyższej umowy cesji (...) nie dokonał na swoją rzecz wpisu hipoteki w księdze wieczystej (bezsporne).

Przed Sądem Rejonowym w Gryficach toczyło się postępowanie o nadzór nad egzekucją z nieruchomości opisaną w księdze wieczystej (...) pod sygnaturą akt I Co 1162/13, którą prowadził komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gryficach pod sygnaturą akt Km (...). W dniu 19 czerwca 2015 r. została zbyta nieruchomość o numerze KW (...). Suma uzyskana z egzekucji z nieruchomości podlegająca podziałowi wynosiła 300 629,60 zł. (...) S.A. w W. nie wstąpił do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi, ale został ujęty w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji jako wierzyciel hipoteczny (pkt IV lit B pkt I planu podziału) (postanowienie o sporządzeniu projektu planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości - k. 67-69, postanowienie o zatwierdzeniu planu - k. 70 akt Sądu Rejonowego w Gryficach sygn. akt I Co 1162/13).

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2015 r. została przysądzona własność na rzecz licytanta nieruchomości opisaną w księdze wieczystej Kw (...). Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 19 sierpnia 2015 r. (postanowienie – k. 47 akt I Co 1162/13).

Pozwany nie przedstawił tytułu wykonawczego dokumentującego istnienie wierzytelności, a przypadająca mu suma 222 559,09 zł do dnia dzisiejszego pozostaje w depozycie sądowym. Tytułu wykonawczego nie przedstawił również

(...) (pismo komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach J. K. z 18 stycznia 2017 r. - k. 116 akt Sądu Rejonowego w Gryficach sygn. akt I Co 1162/13).

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Gryficach odmówił realizacji zajęcia wierzytelności w postaci wyżej wymienionej sumy pieniężnej pozostającej w depozycie. Sąd wskazał, że zgodnie z prawomocnym planem podziału zdeponowana suma przypada pozwanemu, a wyłączną drogą do wzruszenia planu podziału jest powództwo o ustalenie (postanowienie - k. 169 - 170).

Pozwem z dnia 26 listopada 2018 r. skierowanym przeciwko M. D. (...) wniósł o zasądzenie od niego kwoty 222.559,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Roszczenie, z którym wystąpił powód wynikać miało z umowy cesji z dnia 30 grudnia 2014 r. zawartej przez niego z (...) S.A., która obejmowała wierzytelność nabytą przez (...) S.A. od (...) Bank S.A. wynikającą z umowy kredytu hipotecznego nr (...). Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 21 stycznia 2019 r. wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem powoda. M. J. (1) skutecznie wniósł sprzeciw od ww. nakazu (pozew – k. 315-322, nakaz zapłaty – k. 323, wiadomość email - k. 344).

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie XXV Wydziałem Cywilnym toczyła się sprawa z powództwa M. J. (1) przeciwko (...) Bank S.A. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r. Sąd pozbawił wykonalności w stosunku do M. J. (1) tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wydanego w dniu 16 sierpnia 2010 r. przez (...) Bank S.A. w W., któremu klauzulę wykonalności nadano postanowieniem Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z 25 listopada 2010 r., sygn. akt I Co 1363/10 (k. 203 dołączonych akt XXV C 2117/17).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie powyżej powołanych dowodów z dokumentów, w tym dokumentów znajdujących się w dołączonych aktach I Co 1162/13 Sądu Rejonowego w Gryficach. Stan faktyczny był między stronami bezsporny. Nie było w związku z tym podstaw do odmawiania wiarygodności złożonym do akt wydrukom i kopiom dokumentów urzędowych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do znaczenia zapadłego w niniejszej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 października 2014 r. Sąd ten uchylił poprzednio wydany w sprawie przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrok z dnia 30 maja 2018 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Podkreślić należy, iż na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy rozpoznając ponownie przedmiotowy spór uwzględnił ocenę prawną i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, w pełni je dzieląc.

Powód M. J. (1) domagał się ustalenia nieistnienia prawa pozwanego do zaspokojenia się z ceny nabycia sprzedanej nieruchomości, które wynikać miało z planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...).

Podstawą żądania powoda był art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny, o którym mowa w tym przepisie, rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga przy tym zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa. Jedną z przesłanek badanych w tym zakresie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. Utrwalił się pogląd, zgodnie z którym o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast

przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05).

W ocenie Sądu powód ma interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia prawa pozwanego do zaspokojenia się z ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości powoda w drodze postępowania egzekucyjnego. Wierzytelność pozwanego wynikała z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Wierzytelność ta została przez pozwanego zbyta na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w drodze umowy przelewu. Na skutek prawomocnego postanowienia o przysądzeniu własności hipoteka ustanowiona na sprzedanej nieruchomości wygasła. Środki, które miały przyspaść pozwanemu od sierpnia 2015 r. znajdują się w depozycie Ministra Finansów. W przypadku powoda istnieje zatem stan niepewności co do jego sytuacji prawnej, który jest obiektywny. Środki pochodzące ze sprzedaży licytacyjnej nieruchomości pozostają zamrożone i nie mogą posłużyć do spłaty innych jego zobowiązań. Powodowi nie przysługuje jednocześnie inny sposób usunięcia wspomnianego stanu niepewności prawnej. Należy bowiem zaznaczyć, że wobec wygaśnięcia hipoteki z mocy prawa powód nie może wystąpić z powództwem o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Jednocześnie, wobec twierdzeń powoda o nieważności umowy kredytu, która jest źródłem wierzytelności, która przysługiwała pozwanemu i była zabezpieczona hipoteką konieczne stało się rozważenie, czy wierzytelność ta w istocie powstała. Dopiero wówczas dojdzie do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie, co zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów.

Przechodząc do merytorycznych rozważań na temat zasadności powództwa, wskazać należy, że zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako: „ustawa”) w razie przelewu wierzytelności hipotecznej na nabywcę przechodzi także hipoteka, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie z art. 79 ust. 2 ustawy hipoteka nie może być przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza. Artykuł 79 ustawy stanowi wyraz zasady akcesoryjności hipoteki. Hipoteka nie jest prawem samodzielnym, a tylko dzieli los wzmocnionej nią wierzytelności (K. Osajda (red.) Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz, dostęp Legalis). Powyższe oznacza, że w przypadku wierzytelności w drodze umowy cesji hipoteka nie jest przedmiotem obrotu, a jej przejście na cesjonariusza stanowi tylko następstwo przejścia wierzytelności na cesjonariusza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 212/17).

Do skuteczności przelewu wierzytelności hipotecznej niezbędny jest jednak wpis w księdze wieczystej. Z brzmienia zacytowanego wyżej przepisu wynika, że wpis hipoteki w księdze wieczystej nieruchomości ma charakter konstytutywny. Oznacza to z kolei, że dopóki w księdze wieczystej nie nastąpi wpis o nowym wierzycielu hipotecznym, wierzytelność zabezpieczona hipotecznie nie przechodzi na nabywcę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 505/03).

Dla niniejszej sprawy wnioski wynikające z powyższych rozważań oznaczają, że mimo zawarcia umowy cesji między (...) S.A. a (...) przelew nie był skuteczny, gdyż nabywca wierzytelności nie złożył wniosku o wpis w księdze wieczystej przed dniem uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, które zapadło w toku postępowania egzekucyjnego. Wspomniane postanowienie stało się prawomocne 19 sierpnia 2015 r., a zatem niemal po 8 miesiącach od dnia zawarcia umowy cesji, tj. 30 grudnia 2014 r. Zgodnie z art. 1000 § 1 k.p.c. z chwilą uprawomocnienia się tego postanowienia wygasły wszelkie prawa i skutki ujawnienia praw i roszczeń osobistych ciężące na nieruchomości. Na miejsce tych praw powstało prawo do zaspokojenia z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji. Mimo zawartej przez pozwanego z (...) umowy, pozwany nadal jest uprawniony do uzyskania zaspokojenia z ceny nabycia, gdyż na dzień uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności

był ujawnionym w księdze wieczystej wierzycielem hipotecznym. Uznanie, że wobec wygaśnięcia hipoteki przelew wierzytelności między (...) S.A. a (...) stał się skuteczny stanowiłoby obejście przepisu art. 79 ustawy, który wprost uzależnia skuteczność cesji od dokonania wpisu w księdze wieczystej, mającego charakter konstytutywny. Skoro bowiem przelew dotyczył wierzytelności hipotecznej warunkiem uznania jej skuteczności jest wpis nabywcy wierzytelności do księgi wieczystej w miejsce poprzedniego wierzyciela hipotecznego.

Niezależnie od powyższego, pozwany twierdził, że na brak uprawnienia pozwanego do zaspokojenia się z ceny sprzedaży nieruchomości wpływa także nieważność umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF, będącej źródłem wierzytelności, która została zabezpieczona hipotecznie. W tym zakresie zdaniem Sądu argumentacja powoda zasługiwała na uwzględnienie. Wierzytelność będąca przedmiotem cesji i podstawą wpisu hipoteki powstała na skutek wypowiedzenia powodowi przez (...) Bank wspomnianej umowy. Powód podnosił w toku niniejszego procesu, że umowa ta jest nieważna, jako sprzeczna z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c. i art. 69 Prawa bankowego. Zdaniem powoda indeksacja kwoty kredytu wyrażonej w złotych do franka szwajcarskiego była niedopuszczalna. Powód wskazywał, że do upadku umowy prowadzi także uznanie za bezskuteczne wobec niego postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy kredytu.

Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Przez „sprzeczność” czynności prawnej należy rozumieć sytuację, w której indywidualna i konkretna norma postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Z taką sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Z kolei czynnością prawną mającą na celu obejście ustawy będzie czynność wprowadzająca nieobjęta zakazem ustawowym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05).

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, w brzmieniu z dnia zawarcia umowy kredytu przez powoda, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do przedmiotowo istotnych elementów tego typu umowy (essentialia negotii) należą zatem: zobowiązanie się przez bank do oddania kredytobiorcy określonej kwoty oraz zobowiązanie się przez kredytobiorcę do wykorzystania udostępnionych środków zgodnie z ustalonym w umowie celem, zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W ustępie 2 tego artykułu wskazano natomiast, że umowa kredytu powinna być sporządzona na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Po przeanalizowaniu treści kwestionowanej umowy kredytu Sąd doszedł do wniosku, że jako całość zawiera ona wszystkie ww. elementy przedmiotowo istotne - wyodrębniające umowę kredytu bankowego od innych stosunków prawnych. Strony umowy, w oparciu o zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c. mogły przy tym poczynić zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Treść art. 69 Prawa bankowego w dacie zawarcia nie zawierała nie zawiera bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

Elementem szczególnie analizowanej umowy było zawarcie w jej treści mechanizmu indeksacji świadczeń stron kursem waluty obcej. Umowa tego rodzaju została zakwalifikowana do umów nazwanych po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej, wcześniej zaś traktowana była jako umowa nienazwana, pochodna od umowy kredytu bankowego. W orzecznictwie przeważa stanowisko, które Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela, wedle którego umowy kredytu indeksowanego oraz denominowanego do walut obcych, stanowią jeden z możliwych wariantów umowy kredytu bankowego, ich konstrukcja nie narusza, co do zasady natury umowy kredytu bankowego, jest zgodna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Charakterystyczne dla tego typu umowy są postanowienia przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności, w żadnej mierze nie stanowi obejścia zasady nominalizmu.

Nie należy utożsamiać pojęcia kwoty udzielonego kredytu z ekonomiczną siłą nabywczą udostępnianego przez bank kapitału. Umowa kredytu bankowego z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Jediną różnicą między kredytem walutowym a kredytem indeksowanym jest sposób uruchomienia kredytu. W obu przypadkach siła nabywcza otrzymanych środków pieniężnych nie musi pozostawać na przestrzeni czasu tożsama z równowartością ekonomiczną jaką kredytobiorca musi wydatkować na spłatę zadłużenia w walucie obcej w przypadku wzrostu kursu waluty obcej. Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 429/11).

Choć rozważaną konstrukcję umowy kredytu indeksowanego należy uznać za dopuszczalną co do zasady, w ocenie Sądu wskazywane przez powoda postanowienia umowne na mocy których po pierwsze nastąpiło przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia wyrażone w CHF, a następnie ustalano wysokości świadczenia zwrotnego kredytobiorcy, przeliczanego z CHF na PLN - są nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierając umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia zarówno wierzyciela jak i dłużnika. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron kontraktu (uchwała Sądu Najwyższego [7] z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, uchwała Sądu Najwyższego [7] z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91)).

Zwrócić trzeba także uwagę w kontekście przytoczonych przepisów Prawa bankowego, że art. 69 tej ustawy nie umożliwia bankom stosowania przy umowach kredytowych przeliczeń zobowiązań kredytowych w oparciu o własne tabele kursowe (nie przewiduje prowadzenia przez banki działalności kantorowej w ramach rozliczeń kredytu). Omawiany dodatkowy element treści umowy kredytu indeksowanego, odsyłający przy ustalaniu głównego świadczenia kredytobiorcy do tabel kursowych banku, wprowadzono w ramach swobody umów. Klauzule



indeksacyjne, umożliwiające przeliczenie salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli Kursowej Banku, określają według Sądu główne świadczenie stron umów kredytu indeksowanego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie. Klauzule indeksacyjne określają wysokość należności Banku, stanowiących główne świadczenia kredytobiorcy. Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Takie uregulowanie praw i obowiązków stron umowy powoduje, że w istocie bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorcy, spełnianego na rzecz banku. Bank ustalając samodzielnie w Tabeli Kursowej, kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF), sam określał należną mu od powoda wierzytelność. Powód nie miał przy tym żadnych instrumentów umownych, pozwalających na skontrolowanie „rynkowości” kursów walut stosowanych przez bank, a także wpływu na wysokości naliczanego spreadu walutowego.

Powyższy mechanizm sprawia w ocenie Sądu, że świadczenie należne bankowi, z punktu widzenia prawa zobowiązań, pozostawało od początku niedookreślone. Bez decyzji banku wyrażającej się wydaniem Tabeli Kursowej (której zweryfikowanie przez kredytobiorcę jest niemożliwe) – nie sposób jest określić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązał się kredytobiorca, a także wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (wyrażonych także w CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Nie sposób także ustalić wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych w dniu zawarcia umowy w złotych polskich, a także świadczeń na rzecz banku, w przypadku wypowiedzenia umowy, postawienia wszystkich należności w stan natychmiastowej wymagalności lub podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu.

Nadmienić należy, iż nieważne klauzule indeksacyjne nie mogą zostać zastąpione innymi przepisami dyspozytywnymi. Przepisem takim nie może być w szczególności art. 358 k.c. z uwagi już choćby na to, że nie obowiązywał on w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia analizowanej umowy. Przepis ten w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. Brak przy tym innych przepisów prawa, które mogłyby zastąpić wadliwe klauzule umowne.

Powód zarzucał także spornej umowie sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współżycia społecznego” określone są najogólniej rzecz ujmując, obowiązujące reguły postępowania, które są ocenne, aksjologiczne, a nie wyłącznie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelny ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

W kontekście oceny umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym według Sądu pozostaje m.in., to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient banku, nieposiadający specjalistycznej wiedzy z zakresu bankowości, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści.

O sprzeczności z zasadami współzycia społecznego mówi się w związku z tym także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomie i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi (P. Machnikowski [w] E. Gniewek (red.) Kodeks Cywilny, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2008).

W myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. kompetencja stron zawierających umowę zobowiązaniową jest ograniczona w ten sposób, że treść i cel kształtowanego przez nią stosunku zobowiązaniowego nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a zatem z normami moralnymi, kryteriami wybiegającymi poza prawo materialne, jednak powszechnie akceptowanymi oraz egzekwowanymi w danym społeczeństwie lub przy zwieraniu określonych stosunków prawnych. Wydaje się, że pojęcie sprzeczności stosunku zobowiązaniowego z zasadami współzycia społecznego trzeba rozumieć jeszcze szerzej, dopuszczając istnienie tej sprzeczności także na innej płaszczyźnie niż treść i cel regulacji dokonywanej przez strony. Chodzi tu o rozszerzenie dokonywanej oceny moralnej na samą czynność zawarcia umowy, badanie nie tylko treści zobowiązania (rodzaj świadczenia, jego przedmiot, proporcje obowiązków stron) podlega negatywnej ocenie moralnej, lecz także tego, jakie postępowanie stron doprowadziło do zawarcia umowy. Może się bowiem zdarzyć, że sama treść umowy nie budziłaby zastrzeżeń moralnych, gdyby nie fakt, że na decyzję jednej ze stron umowy wpłynęło naganne moralnie postępowanie drugiej strony (tak P. Machnikowski „Swoboda umów według art. 353<sup>1</sup> k.c.-konstrukcja prawna, C.H. Beck, Warszawa 2005).

Badaniu po kątem sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego podlega zatem nie tylko treść i cel umowy, ale także znaczenie mają okoliczności, które doprowadziły do zawarcia umowy. Obowiązki informacyjne banku w dacie zawierania spornej umowy nie wynikały z żadnych powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Gdyby tak było ocena w tym przedmiocie dokonywana byłaby w oparciu o art. 58 § 1 k.c. Tym niemniej obowiązki informacyjne banku w okresie zawierania umowy, wywodzić należy ze szczególnej funkcji banków, winny być one rozpatrywane na płaszczyźnie etyki zawodowej banków, ich pozycji w obrocie gospodarczym, sposobu w jaki te instytucje w dacie zawierania Umowy były postrzegane przez przeciętnych klientów.

Na konieczność zwrócenia szczególnej uwagi przy badaniu ważności umów kredytu bankowego, zwłaszcza waloryzowanych kursem walut obcych, spełnienia przez banki obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumentów, coraz większy nacisk kładzie także Sąd Najwyższy, wedle którego bank nie może udzielać kontrahentowi informacji nieprawdziwych lub nieściślych zwłaszcza wówczas, gdy mogą one mieć istotne znaczenie w odniesieniu do możliwości kontynuacji kontraktowej współpracy z klientem i jego decyzji rozporządzania swoimi środkami pieniężnymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2017 r., I CSK 53/17).

Ze względu na ekonomiczne wahania salda kredytu na przestrzeni kilkunastu lat wykonywania umowy kredytu indeksowanego przeciętny klient banku winien zostać także pouczony i poinformowany w zrozumiałym i obrazowym sposób o sytuacji ekonomicznej w jakiej może się znaleźć w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu lub chęci jego wcześniejszej spłaty. Ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe, kredytobiorca w takich sytuacjach może być wszakże zobowiązany do poniesienia wyższego ekonomicznie wydatku (w złotych polskich) aniżeli w przypadku kredytu złotowego w którym saldo nie podlega wahaniom wynikającym ze zmian waluty. Przy wypowiedzeniu umowy kredytu lub wcześniejszej spłacie kredytu indeksowanego, ponoszone przez konsumenta ryzyko kursowe nie jest rekompensowane niższym aniżeli w kredycie złotowym oprocentowaniem. Bank powinien zatem nie tylko udzielić konsumentowi informacji o tym w jaki sposób może kształtować się saldo kredytu przy wzroście waluty indeksacyjnej, jak może wyglądać miesięczna rata kredytu indeksowanego w przypadku wzrostu kursu waluty, ale także uzmysłwić klientowi, że w przypadku wcześniejszego postawienia całej należności kredytowej w stan wymagalności, kredytobiorca w przypadku kredytu indeksowanego, ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe

może ponieść wyższy koszt ekonomiczny spłaty kapitału kredytu ze względu na przewalutowanie salda z CHF na PLN, a tym samym także wyższe koszty odsetek za opóźnienie w spłacie tegoż salda. Opłacalność ekonomiczna kredytu indeksowanego oraz związane z tym kredytem ryzyka, a tym samym pouczenia klienta przez bank, nie powinny ograniczać się zatem wyłącznie do porównania z kredytem złotowym przy założeniu dotrwania do końca okresu kredytowania, ale także przedstawienia klientowi sytuacji w jakiej może się znaleźć w razie postawienia salda kredytu w stan wymagalności, przed końcem okresu kredytowania.

Niezależnie od powyższego do wniosków o nieważności umowy w całości prowadzi także analiza w skutków abuzywności postanowień określonych w § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy kredytu. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że powód wstępując do umowy działał jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Przy ocenie statusu konsumenta, decydujący jest bowiem brak bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową. Jest to kryterium najistotniejsze i najbardziej charakterystyczne dla możliwości przypisania danej osobie fizycznej statusu konsumenta. Z umowy wynika, iż powód zaciągnął kredyt w celu nabycia nieruchomości na cele mieszkaniowe. Pozwany nie kwestionował przy tym, że powód działał w charakterze konsumenta.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Kwestionowane przez powoda klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez bank. Brak jest wiarygodnych dowodów, pozwalających na obalenie przez pozwanego domniemania prawnego w omawianym zakresie. Na gruncie oceny abuzywności wzorca należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych mają bowiem na celu ochronę konsumenta przed narzuceniem mu przez przedsiębiorcę - stronę mającą przewagę rynkową - niekorzystnych dla niego postanowień, a nie tylko przed ukryciem tych postanowień w chwili zawierania umowy ( zob. w szczególności wyrok TSUE z dnia 3 czerwca 2010 r., (...), C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).

Klauzule indeksacyjne określają w ocenie Sądu główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie

konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli Kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez bank, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany bankowi, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia powodowi w przejrzysty sposób, mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mógł on w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności tychże klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu postanowienia umowne określające sposób ustalenia salda kredytu po jego uruchomieniu a także sposób spłaty rat kredytu są abuzywne, a tym samym nie wiążą powoda. Po pierwsze rzeczony klauzule nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny. Podkreślenia również wymaga, iż produkt kredytowy powinien być bowiem skonstruowany w sposób jasny oraz precyzyjny, pozwalając kredytobiorcy na weryfikację wysokości własnego zobowiązania. Z drugiej natomiast strony parametry kredytu w postaci prowizji oraz oprocentowania, poza tym, iż muszą być jednoznaczne, powinny być skalkulowane w sposób zapewniający bankowi zysk, będąc przy tym atrakcyjne z punktu widzenia konkurencji rynkowej. Oferowanie przez bank produktu kredytowego opartego na niższej stawce referencyjnej LIBOR 3M dla CHF, zachęcające klienta do

zawierania tego typu umów, przy jednoczesnym ukryciu dodatkowych kosztów ponoszonych przez kredytobiorcę w postaci spreadu walutowego, którego wysokość bank mógł w zasadzie kształtować dowolnie (podobnie jak wartość bazową waluty indeksacyjnej), nie może być postrzegane jako zgodne z dobrymi obyczajami, zasadami uczciwości i sprawiedliwości. Podobnie jak uzależnianie zawarcia kredytu od zawarcia umów ubezpieczenia.

Bank na podstawie klauzul indeksacyjnych mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźniki, według których obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych, kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zwrócić należy także uwagę, że mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powoda „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to dodatkowa prowizja na rzecz banku, pobierana przy uruchomieniu kredytu oraz spłacie zobowiązania przez powoda. Owa dodatkowa prowizja była różna w zależności od podstawy wliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez Bank bliżej niedookreślonego, „rynkowego” kursu waluty indeksacyjnej oraz decyzji banku o tym w jakim procencie do ustalonego przez bank „kursu rynkowego” dodana zostanie prowizja w postaci spreadu. Kredytobiorca na podstawie treści spornego stosunku prawnego nie mógł zweryfikować tego w jaki sposób bank oblicza kurs rynkowy do którego owy spread jest doliczany.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 *in fine* k.c.). Niemożliwe jest w ocenie Sądu, o czym była mowa już wcześniej, zastąpienie rzeczonych klauzul abuzywnych, przepisami dyspozytywnymi. W ocenie Sądu umowa zawarta przez powoda z (...) Bank S.A. jest była nieważna od samego początku.

Odnosząc powyższe do żądania powoda należy wskazać, że umowa, z której miała wynikać wierzytelność banku z tytułu wypowiedzenia umowy kredytu była nieważna. Oznacza to, że w istocie wierzytelność taka nigdy nie powstała. Nie mogła być zatem przedmiotem obrotu, a więc pozwany nigdy jej nie nabył. To wszystko powoduje, że nie istnieje prawo pozwanego do zaspokojenia z ceny nabycia sprzedanej w drodze egzekucji nieruchomości na podstawie sporządzonego przez komornika planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji. W tym stanie rzeczy żądanie, z którym wystąpił powód na gruncie niniejszego procesu podlegało uwzględnieniu.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c. Pozwany jako przegrywający sprawę, zobowiązany jest zwrócić powodowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia jego praw w kwocie 19.517 zł, na co składają się uiszczona przez powoda opłata sądowa od pozwu w wysokości 300 (k. 120) zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od apelacji w wysokości 300 zł (k. 300 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w wysokości 8.100 zł.

Rozliczenie kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie oparto na art. 113 u.k.s.c. Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Na koszty sądowe poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie w łącznej kwocie 21.656 zł złożyła się część opłaty sądowej od pozwu od której powód został zwolniony

postanowieniem z dnia 18 grudnia 2017 r. w wysokości 10.828 zł (k. 115) oraz część opłaty od apelacji w takiej samej wysokości, od której powód również został zwolniony (k. 296). Mając na względzie, że pozwany przegrał spór w całości Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 21.656 zł.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.